

# Spotkanie delegatów na VII Zjazd PZPR z aktywnym łódzkiego woj. miejskiego

Zakończony w piątek VII Zjazd PZPR wytyczył program działania na następną pięćdziesiątka. Program ten wyznacza kolejny krok ku realizacji w naszym kraju rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, a podjęte uchwały i decyzje stanowiąc będą dla całej partii, jej wszystkich członków, dla całego naszego społeczeństwa podstawą wszelkich działań prowadzących do dalszego rozwoju naszego kraju.

Sprawy te były tematem wczorajszego spotkania delegatów na VII Zjazd z aktywnym łódzkiego województwa miejskiego, któremu przewodniczył I sekretarz KŁ PZPR BOLESŁAW KOPERSKI.

— Był to Zjazd spełnionych nadziei, pełnego triumfu w realizacji programu i oczekiwań, jakie społeczeństwo wiązało z dokumentami VI Zjazdu — stwierdził na wstępie B. Koperski.

— We wszystkich ponad 300 wystąpieniach na forum Zjazdu i zespołach mówiono o wielkich przemianach jakie zaszły na przestrzeni minionego pięćdziesiątka, zadań zaspokolenia tak mocno rozbudzonych przez politykę partii potrzeb społecznych, jest wyższą jakością pracy, własnie owa wyższa jakość pracy, poprawa efektywności gospodarowania składają się w rezultacie na wyższą jakość warunków życia każdej rodziny i społeczeństwa, jako całości. W tej dziedzinie jest jeszcze w naszym województwie wiele do zrobienia.

Następnie I sekretarz KŁ PZPR szczegółowo omówił niektóre problemy zawarte w dokumentach zjazdowych. Stwierdził on m. in., iż warunkiem realizacji ambitnych i niełatwych zadań przyszłego pięćdziesiątka, zadań zaspokolenia tak mocno rozbudzonych przez politykę partii potrzeb społecznych, jest wyższą jakością pracy, własnie owa wyższa jakość pracy, poprawa efektywności gospodarowania składają się w rezultacie na wyższą jakość warunków życia każdej rodziny i społeczeństwa, jako całości. W tej dziedzinie jest jeszcze w naszym województwie wiele do zrobienia.

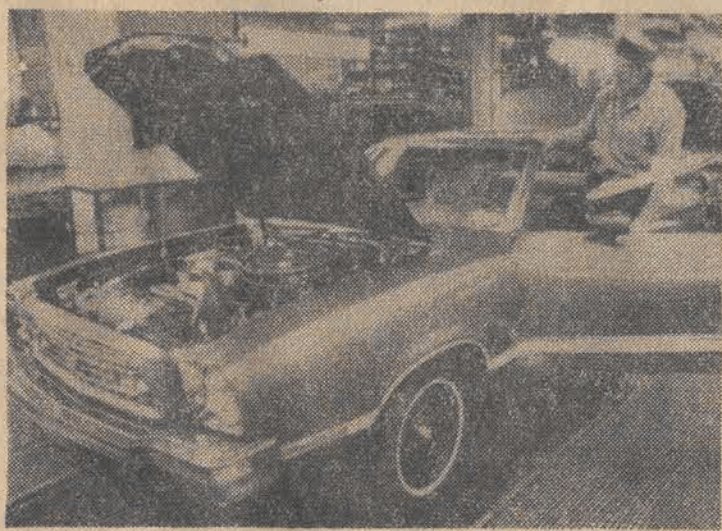
## PIOTR JAROSZEWICZ PRZYJĄŁ A. BARCZAKA

16 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra handlu zagranicznego Czechosłowacji — Andrzeja Barczaka.

W toku rozmowy dokonano oceny polsko-czechosłowackich stosunków gospodarczych i handlowych, wyrażając zadowolenie z pomyślnego ich rozwoju w kończącym się pięćdziesiątciu.

Stwierdzono, iż osiągnięta wielkość wzajemnej wymiany oraz jej zakres pozwolą na zwiększenie o ponad połowę wartości obrotów w latach 1976-1980.

## Wzrosły ceny samochodów amerykańskich



Trzy amerykańskie firmy samochodowe ogłosiły 15 bm. podwyżkę cen na samochody osobowe i ciężarówki. Najbardziej wzrosły ceny w zakładach Forda.

N/z: nowy Ford-Mustang, droższy o 113 dolarów.

CAF — UPI — telefoto

## Angola

# Ofensywa wojsk MPLA na froncie północnym

Sztab generalny sił zbrojnych Ludowej Republiki Angoli publikuje codziennie komunikaty o sytuacji na frontach i o walkach z organizacjami rozłamowymi oraz z regularnymi wojskami RPA i obcymi najemnikami. Ostatnie komunikaty sztabu informują, że front północny oddala się wciąż od Luandy i w tej chwili przebiega w odległości 150 km na północ od stolicy. Na froncie centralnym i wschodnim sytuacja nie zmienia się od dłuższego czasu. Trwają tam gwałtowne walki.

Premier rządu Ludowej Republiki Angoli, Lopo de Nascimento, w wywiadzie dla korespondenta bułgarskiego dziennika „Otczestwen Front” podkreślił, że kraje socjalistyczne są prawdziwymi przyjaciółmi Angoli. Odpowiadając na pytania korespondenta, premier oświadczył, że jego rząd w swej działalności będzie się skupiał przede wszystkim na akcji polityczno-społecznej wśród ludności. W całym kraju organizowane są komitety ludowe, odpowiedzialne za obronę terytorialną oraz za produkcję rolną i przemysłową.

Ważną sprawą jest też reorganizacja armii w celu skuteczniejszego odparcia obcej interwencji. Rząd w Angoli prowadzi też energiczną działalność dyplomatyczną: po rozmowach z prezydentem Zambii, Kaundy z prezydentem Kenii Kenyatta, rozpoczęły się w poniedziałek w Dar Es-Salam trójstronne rozmowy z prezydentem Zambii, Tanzanii i Mozambiku.

## Zabójca milicjanta skazany na karę śmierci

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie skazany został na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze Henryk Słota — zabójca funkcjonariusza MO. Przestępstwo ten 23 lipca br. podczas ucieczki skradzionym motocyklem z miejsca włamania do jednego ze sklepów Gminnej Spółdzielni w Bieśczech, dwukrotnie uderzył w głowę łomem żelaznym zatrzymującego go na drodze, w celu kontroli dokumentów, funkcjonariusza MO, starszego sierżanta sztabowego z posterunku w Baligródzie, Kazimierza

# Komunikat narady ministrów spraw zagranicznych 7 państw socjalistycznych

W dniach 15-16 grudnia 1975 r. odbyła się w Moskwie narada ministrów spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W naradzie uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych: LRB — Petyr Mladenow, CSRS — Bohuslav Chnioupek, NRD — Oskar Fischer, PRL — Stefan Olszowski, SRR — George Macovescu, WRL — Frigyes Puja, ZSRR — Andriej Gromyko.

1. Uczestnicy narady dokonali wymiany poglądów na temat niektórych aktualnych zagadnień rozwoju sytuacji międzynarodowej, w tym sytuacji w Europie.

2. Ministrowie spraw zagranicznych wyrazili zadowolenie, że mimo całej złożoności sytuacji i sprze

żności we współczesnym świecie, dominującą cechą jest rozwój pokojowych i przyjaznych stosunków między państwami na podstawach równouprawnienia, rozszerzenia wzajemnie korzystnej współpracy, u

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Więcej i lepiej...

W ZPDZ, im. M. Konopnickiej — „Marko”, I sekretarz KZ PZPR Z. Cnota sumuje krótko naszą rozmowę: — Kiedy popatrzeć na to co robi nasza załoga, ja nie widzę żadnej różnicy dzisiaj z okresem sprzed VII Zjazdu, czy też zjazdowego tygodnia. Nadal trwają

zaciągnięte warty produkcyjne, przekraczane są zadania, a atmosfera społecznego zaangażowania jest taka, jakiej dawno nie mieliśmy, choć jest to i zawsze była ofiarna, po prostu bardzo dobra załoga.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Przed I Zjazdem KP Kuby



W tym budynku odbywać się będą obrady I Zjazdu Komunistycznej Partii Kuby, który wytyczy nowe drogi rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju. Zjazd m. in. przedyskutuje system ekonomiczny oraz omówi projekt pierwszej socjalistycznej konstytucji Kuby. Będzie on wydarzeniem wielkiej wagi również w skali międzynarodowej.

CAF — Prensa Latina

## Podpisanie polsko-czechosłowackiej umowy handlowej

# Dwukrotny wzrost wymiany w przyszłej pięćdziesiątce

Wczoraj podpisana została w Warszawie między rządami PRL i CSRS umowa o wymianie towarów i płatnościach w latach 1976-1980. Zakłada ona dalszy szybki wzrost obrotów między naszymi krajami. Wartość wymiany na najbliższe 5-lecie wzrośnie dwukrotnie w stosunku do obecnego 5-lecia.

W przewidzianym wzroście tych obrotów znaczną rolę odegrają dostawy będące efektem specjalizacji i kooperacji zarówno w dziedzinie przemysłu przetwórczego jak też surowców i materiałów do produkcji.

Największą dynamiką wzrostu będą charakteryzowały się obroty produktami najważniejszych gałęzi

przemysłu maszynowego obu naszych krajów.

Dużo miejsca w umowie poświęca się wymianie artykułów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Z CSRS kupować będziemy w przyszłym 5-leciu m. in. wyroby tekstylne, odzież, obuwie, meble, artykuły sportowo-turystyczne i sprzęt wędkarski, sztuczną biżuterię, żaroodporne szkło gospodar. cze, artykuły biurowe i pomoce szkolne a także piwo.

# Cena sukcesu

Szturm na filharmonię zaczął się długo przed koncertem. Cudem chyba zdołano ubić aż tysiąc osób w sali mającej 700 miejsc. Tylu ludzi nie było tu jeszcze. Podobnie jak w czasie warszawskich recitali publiczność zasiała także na scenie.

Bohaterem poniedziałkowego wieczoru w filharmonii był Krystian Zimerman. Jak zawsze przy



monowany entuzjastycznie. Grał Chopina.

Plakaty informujące o recitalu zniknęły w niesłychanym tempie, zarówno z gmachu filharmonii, jak i z miasta. Jeszcze przez ponad godzinę po koncercie wielbiciele talentu K. Zimermana nie odstępowali młodego artysty.

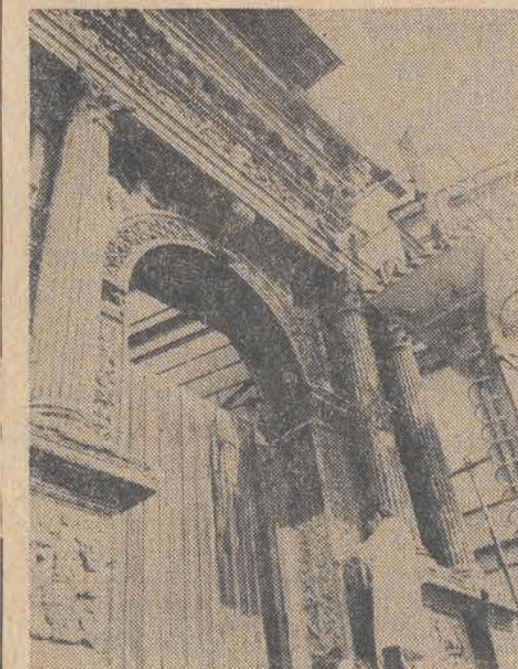
— To wszystko cena sukcesu — udało się wreszcie dojść do głosu i mnie. — Jaki jest jego smak? (Ciąg dalszy na str. 2)

## Rezerwat jodłowy powstaje w woj. piotrkowskim

W woj. piotrkowskim powstanie nowy rezerwat przyrody zlokalizowany w Nadleśnictwie Łuszczanowice. Ostatnio opracowano dokumentację tego 40-hektarowego obszaru leśnego, w którym znajdują się ponad 80-letnie okazy drzew jodłowych.

Utworzenie rezerwatu będzie miało duże znaczenie, bowiem w nizinnych obszarach naszego kontynentu daje się zaobserwować zanik lasów jodłowych. Jednocześnie rezerwat stanie się miejscem badań nad oddziaływaniem zagłębia bełchatowskiego — znajdującego się w pobliżu Łuszczanowic — na ten kompleks leśny.

## „Piękna Brama” w Dreźnie



Na Nowym Rynku w Dreźnie trwa praca restauracyjna „Pięknej Bramy”. XVI-wiecznego dzieła niemieckich i włoskich artystów renesansu, niegdyś portalu kaplicy zamkowej. Jest to jeden z najstarszych obiektów architektonicznych Dreżna.

CAF — ADM

# CO DZIEŃ CONIESIE

W 351 dniu roku słońce weszło o godz. 7.40, zajdzie zaś o godz. 15.24.

Imieniny obchodzą Olimpia, Lazars

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże, okresami większe wystąpienia. Możliwość wystąpienia opadu śniegu. Temperatura około plus 1 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

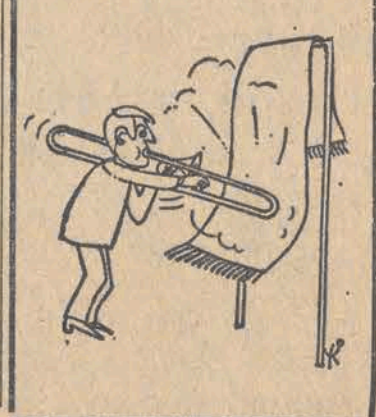
Ważniejsze rocznice

1960 — Ustawa o budowie Huty Aluminium w Koninie.  
1830 — Zm. Simon Bolivar, przywódca walki narodowo-wyzwoleńczej w Ameryce Łacińskiej.  
1770 — Ur. Ludwig van Beethoven, niemiecki kompozytor.

Taka sobie myśl

Naśladowców pociąga najbardziej to, co naśladować się nie da.

Uśmiechnij się





# POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO

(Dokończenie ze str. 1)  
uchwał VII Zjazdu w poszczególnych regionach. W każdym przedsiębiorstwie należy wszechstronnie ocenić wykonanie zadań 1975 r., a zwłaszcza stan wdrażania wniosków wynikających z przeprowadzonych przeglądów zatrudnienia, gospodarki materiałowej oraz konstrukcji i technologii. Stanowiąc do podstawy dla rozpatrzenia przez konferencje samorządów robotniczych projektów rocznych i kwartalnych planów produkcyjnych.

Do najważniejszych zadań przyszłego roku należy przede wszystkim dalszy wzrost produkcji przeznaczanej na rynek wewnętrzny i na eksport, rozwój usług oraz poprawa efektywności w całej gospodarce narodowej.

Trzeba więc, aby te właśnie sprawy stały się głównym przedmiotem troski aktywno politycznego i gospodarczego, żalóg przedsiębiorstw, ludzi pracy w mieście i na wsi. Każda słuszna inicjatywa w dziedzinie poprawy organizacji i wzrostu wydajności pracy, zwiększenia dyscypliny i rytmiczności produkcji, oszczędności materiałów i surowców, podniesienia jakości i nowoczesności wyrobów, uspra-

nienia działalności ogniw administracyjnych, jest cenna i potrzebna krajowi.  
Przed wszystkimi gospodarstwami rolnymi stoi zadanie zwiększenia produkcji roślinnej, pełniejszego wykorzystania wszystkich możliwości zwiększenia chowu zwierząt. Podstawą dalszego postępu w produkcji rolniczej jest poprawa gospodarowania ziemią. Troska o właściwe wykorzystanie każdego hektara ziemi jest ważną sprawą całej społeczności wiejskiej, organizacji partyjnych, organizacji samorządowych i władz gminnych oraz wojewódzkich.

Biuro Polityczne KC PZPR składa podziękowanie wszystkim obywatelom, członkom partii i sojuszników stronnictw politycznych oraz bezpartyjnym, którzy pod adresem Komitetu Centralnego, rządu i Centralnej Rady Związków Zawodowych nadesłali listy wyrażające poparcie dla uchwał Zjazdu oraz własne przemyslenia i propozycje dotyczące ich realizacji. Świadczą to, że przyjęty program odpowiada oczekiwaniom i potrzebom społeczeństwa i że ludzie pracy tak, jak dotychczas, nie będą oszczędzać wysiłku, aby go w pełni wykonać.

# Cena sukcesu

(Dokończenie ze str. 1)  
— Sukces to miła sprawa, ale na co dzień smak ma dość gorzki. Teraz doszło jeszcze zmniejszenie. Od konkursu gram niemal codziennie. „Zaliczyłem” już wszystkie większe ośrodki i filharmonie.

— Czy sukces przysparza przyjemności?  
— Tak... i jeszcze bardziej, nie. Ale wolalibyśmy o tym nie mówić. Prowadzę notatki, nie chciałybym tego nazwać pamiętnikiem, w których zapisuję wszelkie swoje spostrzeżenia, zarówno dotyczące muzyki jak i ludzi, spraw, które poznałem, które muszę zrozumieć, pokonać, albo ustosunkować się do nich.

— Pana gwiazda rozbiła się niesłychanym blaskiem. Czy spodziewał się pan zwycięstwa?  
— O nim się marzy. Od dziecka słuchałem Konkursu Chopinowskiego i rozmów o nim, ale nie chciałybym, aby zwycięstwo w nim zostało określone, jako mój cel. To było dążenie, jednak gdy znalazłem się w konkursowej ekipie starałem się pozbyć wszelkich obciążeń. To było najważniejsze w psychicznym przygotowaniu. W ostatecznym rozrachunku umiejętności stanowią bowiem 50 proc., a tę drugą połowę właśnie psychiczna odporność.

— A talent?  
— Mówi się, że go mam. Ale mnie samemu trudno to ocenić. Chcę po prostu dobrze grać.

— Czy w tym, aby dobrze grać ma swój udział i to — dla kogo się gra?  
— Oczywiście. Publiczność naprawdę bardzo pomaga. Ogromną satysfakcję daje ponadto fakt, że ludzie coś przeżyli, że chcą słuchać... Bardzo potrzebna jest motywacja, tego co się robi. I jeszcze niezbędne jest trochę prostoty. Wszystko co w życiu najgenialniejsze jest przecież zazwyczaj bardzo proste.

— Pod pana adresem sypią się same superlatywy, pochlebne oceny, miłe słowa. Czy ta strona sukcesu sprawia szczególną przyjemność?  
— Przynam szczerze, iż recenzji staram się nie czytać, a po wywiadach na ogół muszę się w wielu, pozornie błahych słowach tłumaczyć. A efekty tych ocen i publikacji są różne. Czy pani wie, że wielu moich rówieśników zaczęło do mnie mówić „proszę pana”, a wielu dorosłych rozlicza mnie z tego, czego mając lat 19, nie mogłem jeszcze umieć? Wytworzył się wokół mnie jakiś dziwny mur. Z dawnymi kolegami często po prostu się nie rozumiemy. Ja poszedłem w inną stronę, oni są bogatsi o beztrochę...

— Pan nie ma na nią czasu...  
— Rzeczywiście. Plany koncertowe sięgają już najbliższych dwu lat. Największa fala przetacza się jednak teraz. Recital goni recital. Później będę się starał bardziej łączyć wszelkie obowiązki i przyjemności.

— Z tych ostatnich lubi pan najbardziej...?  
— Wypoczynek nad wodą, pływanie, ryby, kajak. A także współczesne filmy, plastykę, elektronikę... Od 4 lat pasjonuje się psychologią.

— Gdyby pan nie był muzykiem, kim chciałby pan zostać?  
— Nie miałem tego rodzaju wahań. Zawsze chciałem być pianistą.

— Czy także zyskać miano chopinisty?  
— Nie. I wcale nie uzurpuję sobie prawa do tego miana. To konkurs sprawił, że zostało mi nadane. Po prostu lubię muzykę, chcę grać Rachmaninowa, Czajkowskiego, Beethovena i oczywiście Chopina...

Rozmawiała:  
RENATA GRZELAK

# Komunikat narady ministrów spraw zagranicznych 7 państw socjalistycznych

(Dokończenie ze str. 1)

trwałenia procesu odprężenia. Jest to w znacznej mierze wynikiem dynamicznej i konsekwentnej polityki krajów socjalistycznych, znajdującej coraz większy oddźwięk i poparcie w szerszym kręgu państw i pokojowych sił na świecie.

3. Podczas wymiany poglądów na temat sytuacji na kontynencie europejskim w świetle wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podkreślono konieczność dalszych postępów na drodze, która została wytyczona i ukształtowana wspólnie przez 33 państwa europejskie, USA i Kanadę.

Wymaga to pełnego uczestnictwa w stosunkach wzajemnych przez wszystkie państwa uczestniczące w konferencji europejskiej wypracowanych na niej zasad i rozumieć w takiej postaci, w jakiej zostały one sformułowane w akcie końcowym, podpisanym na najwyższym szczeblu w Helsinkach oraz podjęcia skuteczkich kroków, które wypełniłyby okres, pomiędzy bezdziejnymi i rozwojowymi współpracą na kontynencie europejskim coraz bardziej konkretną treścią, jak też sprzyjałyby postępowi procesu odprężenia. Państwa socjalistyczne, reprezentowane na naradzie w Moskwie, będą nadal dążyć w tym kierunku i liczyć, że w taki sam sposób będą postępowały inne państwa — uczestnicy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

4. Omówiona została sytuacja na Bliskim Wschodzie w świetle wypracowanej przez państwa socjalistyczne ona nadal niebezpieczna. Uczestnicy narady opowiedzieli się za kontynuowaniem aktywnych wysiłków w celu osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym regionie, częściowego i zasadniczego, politycznego uregulowania konfliktu biskowschodnim na jego podstawie, wiodących rezolucji Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Takie uregulowanie powinno zakładać wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych w 1967 r. terytoriów arabskich, zagwarantowanie susznych praw arabskiego narodu Palestyny, łącznie z prawem do utworzenia własnego państwa, a także zagwarantowanie suwerenności i niepodległości wszystkich państw Bliskiego Wschodu.

Podkreślono, że w tym celu konieczne jest wyrażenie przez państwa socjalistyczne i państwa NATO wyraźnego poparcia dla Ludowej Republiki Anglii.

Narada ministrow spraw zagranicznych LRB, CSRS, NRD, PRL, SRR, WRL i ZSRR przebiegła w atmosferze przyjaźni i braterstwa.

We wtorek z uczestnikami narady spotkali się członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, A. Kirilenko oraz członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Podczas rozmowy poruszono zagadnienia związane z pogłębieniem procesu odprężenia, m. in. w świetle wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a także z dalszym rozwijaniem współpracy państw socjalistycznych w interesie pokoju i ugruntowania pozycji socjalizmu na arenie międzynarodowej.

W rozmowie, która przebiegła w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, uczestniczył pierwszy zastępca kierownika Wydziału KC KPZR, O. Rachmanin.

16 bm. w Nadarzynie pod Warszawą rozpoczęło się dwudniowe posiedzenie władz naczelnych Zrzeszenia Katolików Caritas, związane z zakończeniem obchodów 25-lecia działalności tej organizacji. W obradach uczestniczył szef Urzędu do Spraw Wyznań, minister Kazimierz Kąkol.

Posiedzenie zaobserwował referat obrazujący 25-lecie działalności zrzeszenia wygłoszony przez prezesa Caritas — ks. Stanisława Owczarka oraz informacja o jubileuszu, złożona przez sekretarza generalnego Caritas, p. Józefa Sawajera.

Zrzeszenie prowadzi ponad 200 domów pomocy społecznej i zakładów wychowawczych na terenie całego kraju i angażuje w te prace o wysokiej społecznej użyteczności, blisko trzy tysiące braci i siostr z 49 różnych zgromadzeń zakonnych.

W dalsze lata działalności zrzeszenia wkracza z poważnym doświadczeniem, z przekonaniem o słuszności obranej drogi i chęcią zwiększenia społecznej użyteczności swej pracy dla bliźnich, służąc w dostępny sobie sposób, na wybrany odcinek realizacji zadań stawianych przed całym narodem przez kierownictwo państwa.

Przemawiając z ramienia władz państwowych Kazimierz Kąkol przekazał zrzeszeniu Caritas serdeczne gratulacje w związku z doświadczeniem, jakim organizacja ma prawo się szczycić, życząc jej dalszych sukcesów i satysfakcji. W swoim wystąpieniu nawołał także do obrad i uchwał VII Zjazdu partii, do uznania dla zaangażowanej postawy katolików wyrażonej w referacie i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Duchowni i świeccy członkowie władz naczelnych Caritas podkreślili w dyskusji doniosłość przemian, jakie dokonywały się w Polsce, troskę władz o sprawy społeczno-bytowe, uwzględniającą się także w dziedzinie pracy opiekuńczej Caritas, na którą państwo łoży wielomilionowe dotacje.

Przypominamy, że czytelnie wypełnione kupon, które należy nadsyłać na adres: Reakcja „Dziennika Popularnego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96 (z dopiskiem na kartce pocztowej „Plebiscyt sportowy”) przyjmować będziemy do 22 bm. Wypełniać można dowolną ilość kuponów. Dla Czytelników, którzy najtrafniej wypełnią dziesiątkę sportowców, wrzeczyliśmy drogą losowania nagrody rzeczowe.

**A. Jaroszewicz** drugim wicemistrzem Europy w rajdach

Wielki sukces odniósł nasz czołowy kierowca rajdowy — Andrzej Jaroszewicz, zdobywając w 1975 r. tytuł drugiego wicemistrza Europy. Według oficjalnej klasyfikacji Międzynarodowej Federacji Automobilowej (FIA), tytuł mistrzowski zdobył Włoch Maurizio Verini — 390 pkt. Pierwszym wicemistrzem Europy został także reprezentant Włoch — Fulvio Bachelli — 198 pkt., Andrzej Jaroszewicz, drugi wicemistrz Europy, uzyskał 171 pkt.

# Więcej i lepiej...

(Dokończenie ze str. 1)

Wiele jest w tym racji już na pierwszy rzut oka. Swoje roczne zadania, 401,5 mln zł podwyższyli o 10 mln zł w ramach ujawniania rezerwy i o 3,3 mln zł czynu zjawadego. Zobowiązania wykonali dawno z nadwyżką, a podwyższone plan skończył w przyszłą środę. Właśnie wczoraj, podczas naszej rozmowy, pakowano ostatnie tegoroczne zamówienia eksportowe do USA. Wczoraj przekroczyli plan produkcji eksportowej, a o ile kontrahenci nadeszły w terminie własne toby do pakowania, a taki jest ich warunek, przekroczyli zadania do końca roku w eksporcie o dalszych 83 tys. zł dewizowych.

W szwalni C zastajemy przy maszynach jedną z najstarszych pracowników „Marko”, Zofia Kac pracuje tu od 1948 r. i w przyszłym roku idzie na emeryturę. Grupowa partynia, jedna z najwydajniejszych pracowników. Także pełni swoją wartość produkcyjną. Codziennie zostaje dłużej w pracy. — „Szyję koszulki na eksport. Dziennie około 100 sztuk. Tak, to sporo. Ale kiedy skończymy pracę i ja i kilka jeszcze koleżanek zastajemy trochę dłużej, żeby uszyć chociaż kilkanaście bluzek dziecięcych. Po prostu wiemy jak trudno jest dostać coś ładnego i dobrego dla dziecka. Same znamy te kłopoty, więc staramy się dać coś z siebie

i w tej barzo potrzebnej teraz dziedzinie. Więcej i lepiej”.

Schodzimy na dół, gdzie w pakowni wre gorączkowo krzątani. Dostawy eksportowe muszą wyjść w terminie. Honorata Czerwacz jest jedną z 23-osobowego zespołu. „Klienci mają specjalne wymagania, więc nie jest nam łatwo. Od dwóch tygodni krzątamy się jak w ukropie. Nawet naszych trzech panów w tym kobiecym zespole musimy pochwalić, dotrzymują kroku dzielnie. Pomagają nam zresztą wszyscy. W czynie zjawadym pracowali razem z nami wszyscy z administracji. Każdy pracownik umysłowy miał zapakować 500 sztuk i chociaż nie jest to wcale łatwe, wyniki były znakomite”.

Z. Ciołka raz jeszcze wraca do obrazu atmosfery w zakładzie: „Ta ogromna aktywność wynika i z tego, że wszyscy na każdym kroku mogą stwierdzić, jak wiele zmieniło się w tym starym bardzo zakładzie, żadna maszyna nie stoi dziś na swoim dawnym miejscu. Są teraz dobre warunki pracy, szalenie, jadalnie, sklepik, stołówka. Wszystkie wczasy na przyszły rok są już zapewnione. U nas robi się ile tylko można, żeby załoga miała dobre warunki pracy. Są więc efekty tego w postaci znakomitej produkcji. A aktywność społeczna? Porównanie proste. 14 kandydatów przyszedł do partii w okresie trwania Zjazdu. TPP-R liczyło u nas kiedyś 40 osób, a dziś 380. I tak jest we wszystkich. Młodzież zgłasza oprawiania racjonalizatorskie, dwoi się w pracy. Starszy pracownicy, a ich jest większość u nas, nie pozostawiają się zakasować młodemu. Ze zjawadziej dyskusji wszyscy u nas wzięli sobie do serca to, co omówiła tow. Płażewska i dzisiaj jest niebezpieczne hasło w „Marko”.

— Pracować tak, żeby jeden po drugim nie musiał poprawiać. W rezultacie nie tylko przekraczamy podwyższone przez nas same plany roczny, ale to musi być produkcja, z której każdy z nas będzie mógł być dumny”. (er)

19 BM.

# Plenum CRZZ

19 bm. zbiera się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na XVI posiedzeniu plenarnym. Tematem obrad są zadania Związków Zawodowych w realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR w nadchodzącym roku.

# Spotkanie delegatów na VII Zjazd PZPR

(Dokończenie ze str. 1)  
winno osiągnąć wysoki rytm. Przecież od tego, jak zacznemy przyszłą pięcioletkę, z którą wszyscy wiążą nadzieje na lepsze życie, wyższe zarobki — zależy będzie stopień zaspokojenia tych oczekiwań.

Ofensywność działania winna również obejmować sferę ideologiczną. Wszystkie instancje partyjne, podstawowe organizacje partyjne powinny konsekwentnie i wytrwale

upowszechniać treści dokumentów zjazdowych, a ich założenia wprowadzać do praktyki. Podstawowym warunkiem powodzenia tej wielkiej politycznej, wychowawczej i organizatorskiej roboty łódzkiej organizacji partyjnej — jest wyższy poziom pracy, sprawność organizatorska, umiejętności inspirowania i mobilizacji organizacji i instancji partyjnych, wyższy poziom wymagań wobec członków partii, jakości szeregów partyjnych; ciągła troska o wykształcenie u członków partii postaw ofensywnych; wytrwałość i konsekwencja w działaniu; przodowanie komunistów na wszystkich szczeblach działania; na wszystkich stanowiskach pracy.

W końcowej części swego wystąpienia B. Koperski podziękował ludziom pracy województwa za żarliwe, serdeczne telegramy i listy, za zobowiązania i warty produkcyjne. I sekretarz KL PZPR podziękował także tym pracownikom, którzy godnie zastępowali swych kolegów, towarzyszy pracy — delegatów na VII Zjazd partii. Mówca podziękował także organizacjom partyjnym, tysiącom działaczy, którzy swą ofiarną pracą, wzorową partyjną postawą oddziałali na dobry klimat w województwie, wnieśli duży wkład w prace przygotowawcze do VII Zjazdu PZPR. (ms)

# KONGRES USA UCHWAŁA POMOC DLA NOWEGO JORKU

Obie Izby Kongresu amerykańskiego — Senat i Izba Reprezentantów — uchwaliły ustawę o pomocy federalnej dla władz miejskich Nowego Jorku. Ustawa została przesłana do Białego Domu w celu podpisania i przez prezydenta Forda. Podkreśla się jednak, że sumy uchwalone przez Kongres nie są wystarczające do całkowitego rozwiązania problemów finansowych nowojorskiej metropolii.

# Komunikat Totka

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich z dnia 13/14 grudnia 1975 roku stwierdzono:

LIGA ANGIELSKA  
119 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po około 5.000 zł 1.919 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 359 zł, 15.696 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 43 zł.

# „Kukuleczka” płaci

Za 5 traf. — zł 2.500; za 4 traf. — prem. — zł 202; za 3 traf. — zł 102; za 3 traf. prem. zł 20; za 3 traf. — zł 10.  
Premiowane końcówki handeroli: 08556 — zł 2.000; 8556 — zł 500.  
Na najbliższą grę za 6 trafień przyspada około 110.000 zł.

# SPORT SPORT SPORT SPORT

## Kto wywalczy miejsce w olimpijskim turnieju piłkarskim?

Sporo zainteresowania i pokazana porcja emocji nie pozabawionych rozczarowań sprawiły, że nieco w cieniu rozgrywek o mistrzostwo Europy toczą się boje eliminacyjne reprezentacji olimpijskich poszczególnych krajów ubiegających się o paszporty na wyjazd do Montrealu. Obok naszej jedynostki (obrońcy złotego medalu) oraz Kanady (gospodarza przyszłorocznych IO) w szesnaście olimpijskiego finału piłkarskiego znalazły się już drużyny Związku Radzieckiego i Iranu.

Pilkarze ZSRR zdystansowali zespoły Jugosławii, Norwegii i Islandii. Irańczycy okazali się najlepszą drużyną w grupie I. Kto ma największe szanse wyjazdu do Montrealu z pozostałych kandydatów do 14 wolnych miejsc? W grupie II najpoważniejszym kandydatem jest NRD, chociaż nie zaprzeczają jeszcze okazji CSRS i Austria. W grupie III faworytami stawali przede wszystkim w Bułgarii. Po utracie aż 3 punktów z Hiszpanią Bułgarzy zmarnowali okazję. W tej sytuacji o awansie zdecydować będą mecze tych drużyn z Turcją.

Z IV grupy naszego kontynentu przed wielką szansą stoi zespół Francji. Obok „trójkolorowych” w wyjazd do Montrealu ubiegają się jeszcze Holandry i Rumuni. W strefie amerykańskiej do rywalizacji o trzy miejsca przystąpiły 24 zespoły z „czterech grup”. Decydujące pojedynki stoczą między sobą Tunezja lub Maroko z Nigerią, Tanzania lub Sudan z Zambią oraz Senegal i Zair z Gwineą lub Ghaną.

W strefie południowo-amerykańskiej o dwa miejsca w finale olimpijskim ubiegają się: Brazylia, Paragwaj, Boliwia, Ekwador i Urugwaj (grupa D) oraz Argentyna, Chile, Wenezuela, Peru i Kolumbia (grupa II).

Na kontynencie północno-amerykańskim i w Ameryce Środkowej o dwa miejsca walczy 4 zespoły. Zdoła wygrać pierwszy mecz w grupie I — Meksyk, grupy II — Gwatemala oraz Surinam (dawniej Gujana) i Kuba. O ostatecznej kolejności zdecydować będą mecze, które odbędą się w przyszłym roku.

Przygotowaniom do OIMS poświęcone będzie m. in. zebranie plenarne ZW SZS, które odbędzie się dziś (początek o godz. 12) w Pałacu Młodzieży przy ul. Montuskiej 4a.

RENATA GRZELAK

RENATA GRZELAK

## Wybieramy najlepszych sportowców Łodzi

Każdego dnia otrzymujemy setki kuponów nadsyłanych nam przez Czytelników uczestniczących w dorocznym plebiscytcie „DP” na 10 najlepszych sportowców Łodzi. Okazuje się, że spośród wszystkich zawodników i zawodniczek naszego miasta do dziesiątki najlepszych, zdamien sportowców.

Wczoraj pokusiliśmy się o podliczenie dotychczasowej akcji plebiscytowej. Do tej pory na czele stawki znajduje się członek narodowej drużyny kolarskiej, która wywalczyła na tegorocznych mistrzostwach świata w Belgii złoty medal, zdobywca „Kryształowego Kola” w plebiscytcie „Sportu” — M. Nowicki. Wyrzeczono on o kilkanaście punktów reprezentacyjnego bramkarza Polski — J. Tomaszewskiego. Za 14 dwójką Czytelnicy „DP” typują wicemistrza Europy w zapasach w stylu wolnym — P. Kurczewskiego. W czołówce plebiscytu, jak dotychczas, plasują się: wielokrotny

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10.

imię i nazwisko:  
adres:

## Finale piłkarskich pucharów w Glasgow i Brukseli

Komitet Wykonawczy Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) zdecydował we wtorek o miejscu finałowych spotkań rozgrywek dwóch europejskich pucharów klubowych sezonu 1975/76. Finał Pucharu Europy rozegrawy zostanie 12 maja na stadionie Hampden Park w Glasgow, natomiast finał Pucharu Zdobywców Pucharów odbędzie się 3 maja w Brukseli na stadionie Heysel.



Jak pomóc rodzinie?...

Na ten temat radzono wczoraj na wspólnym posiedzeniu Prezydium ZEL Ligi Kobiet i przedstawicieli spółdzielczości...

Przed świętami Ośrodek Gospodarstwa Domowego LK (ul. Piotrowska 135, tel. 627-46), odpowiada na wszystkie pytania związane z porządkami domowymi...

Podczas ferii zimowych kolarstwo przy spółdzielniach zaplanowano organizowanie nieobozowej zimy w oparciu o szkolne świetlice...

Członkinię kół z „Cepeli” mają stały kontakt z Domem Dziecka im. Kościuszki. Dla dzieci przygotowano już paczki świąteczne...

JAK DOPISZE ZIMOWA AURA...

- Karnawał na śniegu
Kuligi
Szkółka narciarska

W teorii sezon zimowy trwa od grudnia do połowy marca, ze szczególnym nasileniem imprez w dniach wolnych od pracy...

W większości tych ośrodków mają być lodowiska i wypożyczalnie sprzętu zimowego (łyżew, sanek i narci).

LOTW (tel. 271-99), gdzie są kalendarzyki imprez dla przedszkolaków, młodzieży i dorosłych we wszystkich ośrodkach wycieczkowych...

Nadzieja zakładów pracy, łódzkie biura podróży zorganizowały wyjazdy na wczasowy zimowy i imprezy choinkowe dla 7 tys. dorosłych i dzieci.

Wszystkich zainteresowanych tymi imprezami kierujemy do...

Maturzyści w PL

Jak nas poinformowała Politechnika Łódzka, z przyczyn technicznych uległy zmianie godziny spotkań z maturzystami...

INICJATYWE — NA ROŻEN!

Łódzianie zjadają miesięcznie ok. 800 ton drobiu, a podaż jest właściwie nieograniczona. Oprócz gęsi, producenci mogą dostarczać na rynek pełny asortyment...

W zasadzie nie ma przeszkód, żeby powiększyć asortyment, ale jak dotychczas handel takich nowości nie zamawia.

Przydałoby się trochę inicjatyw z obydwu stron.

W kilku zdaniach

Prelekcja doc. dr R. Panasiuka pt. „Drogi samopoznania” dziś o godz. 17 w lokalu Instytutu Filologii Polskiej (al. Kościuszki 75, I piętro, pokój 111).

Dziś o godz. 12-14 w Zakładowym Domu Kultury przy ZPB im. Dzierżyńskiego (ul. Piotrkowska 288) konsultacje pedagogiczne dotyczące nauki i wychowania dzieci i młodzieży. Konsultacji udzielają pracownicy Kuratorium.

Odczyt prof. dr J. Krasuskiego z Instytutu Zachodniego w Poznaniu na temat „Stosunki państwo — kościół w Polsce okresu międzywojennego” — dziś o godz. 18 w sali Archiwum (pl. Wolności 1).

Na spotkanie z dyrektorem Teatru Powszechnego — R. Kłosowskim zaprasza DDK Łódź-Bałuty (ul. L. manowskiego 166) dziś o godz. 18.

Dziś o godz. 17.30 w Polskim Domu Kultury (al. I Maja 87) koncert finałowy piosenkarzy — laureatów przesłuchań pn. „Szukamy nowych głosów”, organizowany przez Stowarzyszenie Muzyki Estradowej.

TRAGICZNE SKUTKI LEKKOMYŚLNOŚCI

Tragiczne skutki spowodowała lekkomyślność 35-letniego Bogdana Ch., który w swoim mieszkaniu na drugim piętrze w domu przy ul. Piotrkowskiej 108, butapremem przykleił w łazience płytki PCV...

Eksplozja zaalarmowała sąsiadów. Jeden z nich — Antoni Reznar zatelefonował do straży pożarnej i próbował ratować osoby znajdujące się w płonącej mieszkaniu. W tym samym czasie ktoś inny wybiegł na ulicę i zatrzymał akurat przejeżdżający patrol Wojskowej Służby Wewnętrznej...

W miejscie dramatycznego wypadku przybyły dwa oddziały strażaków wyposażonych w aparaty tlenowe i drabinę mechaniczną. Przez okno ewakuowano przy pomocy drabiny 15-letniego Krzysztofa Ch., który przebywał w pokoju i nie mógł się wydostać z mieszkania...

Ofiary wypadku przy ul. Piotrkowskiej 108, umieszczono w Szpitalu im. Pasteura. Stan zdrowia kobiety jest bardzo ciężki. Pod opieką lekarską w klinice WAM przebywa również ofiarny żołnierz Zbigniew Dębski. Straty materialne szacuje się na ok. 10 tys. zł.

Ten tragiczny wypadek — powiedział wczoraj na konferencji prasowej łódzki komendant Straży Pożarnej, płk. inż. Marian Gwizdka — powinien stać się groźnym ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy lekceważą podstawowe zasady bezpieczeństwa przy obchodzeniu się z materiałami łatwopalnymi...

„Retrospektywa” w Teatrze „77”

Teatr „77” — laureat nagrody ZG SZSP i redakcji pisma „Student” — zaprasza na spektakle Wernisażu Teatralnego pn. „Retrospektywa” w dniach 18 bm. (czwartek) o godz. 20 i 19 bm. o godz. 19. Bilety można nabywać w Komisji Kultury ZEL SZSP (ul. Piotrkowska 77) w godz. 13-17.

UWAGA CZYTELNICY!

Z powodu urlopu wycieczkowego naszego radcy prawnego porady prawne zostają zawieszane. Wznowienie porad nastąpi w dniu 2 stycznia 1976 r.

BUDOWNICTWO KOMUNALNE

Pomyślny start do modernizacji miasta

Nie ma mowy o rozwoju budownictwa komunalnego bez rozwoju zaplecza technicznego przedsiębiorstw zajmujących się tego typu budownictwem...

By podolać zapotrzebowaniu i na remonty kapitalne i na wymianę zużytych sieci, przebudowę dróg itp. — trzeba dysponować odpowiednim, nowoczesnym zapleczem technicznym...

Mijająca właśnie pięciolatka przyniosła nakłady, które należy wykorzystać, pozwoliły na rozbudowę i modernizację kilku baz (MPBK nr 2, MPEB, MPBK nr 3, KPTISB i MBPK nr 5)...

Kończące się pięcioletnie możemy potraktować jako start do rozpoczętej modernizacji miasta. Dlatego też Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego opracowało długoterminowy program rozwoju zaplecza...

HISTORI RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) — godz. 9-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności nr 14) — godz. 10-17
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 262) — godz. 11-19

MUZYKA \* MODA \* PIOSENKA

Na zimowe dni

Niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się kolejne imprezy z cyklu „Pory roku w muzyce, modzie i piosence” przygotowane przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżowym „Otex”...

Wśród wykonawców usłyszymy i zobaczymy Zofię i Zbigniewa Framców, Lucynę Owsinią, Jacka Lecha, Bogdanę Czyżewską, Henryka Stefaniaka, Krystynę Wawrzkiwicz oraz „Pro-Contre”, grupę „Autora”, grecki zespół „Hellen”, „Unwersalnych” oraz „Nową Grupę”...

„Buldog” zniknął jak kamfora

Żaden numizmatyk nie da się już oszukać

Niewątpliwym skutkiem naszych publikacji, ujawniających szczegóły, największej w historii powojennej numizmatyki, afery fałszerzkiej, stało się to, że już chyba żaden kolekcjoner nie da się oszukać i nie kupi podrabianych monet z łódzkiego getta...



WAŻNE TELEFONY
Informacja telefoniczna 93
Straż Pożarna 98 686-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe 99

TEATRY
WIELKI — godz. 19 „Gajane”
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Turoń”

MUZEA
HISTORI RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) — godz. 9-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności nr 14) — godz. 10-17

ZOO

KINA

BAŁTYK — „Ucieczka gangstera” USA, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Nie udźcie ci to płazem” fr. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

Komisja nie wyraża pozytywnej oceny planowanego obniżenia nakładów na rozbudowę zaplecza technicznego przedsiębiorstw budownictwa komunalnego...

DKM — „Flap i Flap” w Legli Cudozemskiej” RFN, godz. 18.30, 20
ENERGETYK — nieczynne
KOLEJARZ — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Czoro-dzielskie dary” NRD, b/o, godz. 12, 14, 16, 18, 20

DYŻURY APTEK
Tuwima 59, Rzgowska 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Zielona 23, pl. Wolności 2, (boks), Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICZWA
Szpital im. H. Jordana — dzielnica Bałuty
Szpital im. Madurowiczka — dzielnica Poleśie oraz z dzielnicy Górna z Poradni K. Przybyśiewskiego 32

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Benińskiego (Kniaźwicza 15) Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 52) Poleśie — Szpital im. Pirowska (Wólkańska 195) Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Widzew — Szpital im. Senoberskiego (Pielnego 30)

NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta całą dobę.



# Coś z handlu...

"Zakład w capa..." — tak się mówiło kiedyś, gdy ktoś kogoś tak skłócał, że ów zapominał języka w gębie. Nie tylko zgodnie z modą retro, ale tak w ogóle również, "zakłamanie w capa" z powodzeniem jest uprawiane tu i ówdzie...

Oto kawiarnia "Warszawianka". Samoobsługowa, to znaczy że panią za ladą nalewa wrzątek do szklanki, wkłada doń torebkę ze sztuczną herbatą zwaną expressowca. chociaż naszym zdaniem w tej kawiarni powinno się podawać herbatę parzoną w czajniczku i to dobrą herbatę; do tego panią nakłada na talerzyk powiedzmy kawalek tortu, albo ciastko z kremem... Konsument, zwany dawniej gościem, zanosi to sobie do stolika i spożywa.

I tu się właśnie zaczyna "zakłamanie w capa". Bo jeżeli panią nakładzie ciastko na talerzyk, to kosztuje ono 2,80 zł, gdyby zaś zapakowała je w papier — to wówczas byłoby ono "na wynos" i kosztowałoby tylko 2 złote. Te subtelne różnice uwzględniono na karteczkach umieszczonych w gablotce. I tak torcik "Rumba" na talerzyku kosztuje 2,70 zł, a w papier zapakowany — 1,90 zł, popularna "wuzetka" — na talerzyku — 7,60 zł, a w papierze — 5,40 zł...

Kochani konsumenci. Oplaca się przyjąć z własnym talerzykiem do "Warszawianki", poprosić o zapakowanie ciastka w papier, podejść do stolika i przelożyć go na własny talerzyk...

Rozumiemy, że słusznie istnieje różnica w cenie między ciastkiem (kolettem, zupa, jajecznica...) podanymi na miejscu, w lokalu gastronomicznym a wyniesionymi przez klienta. Ale ta różnica w cenie na korzyść potraw wynoszonych bierze się (powinno się brać, na zdrowy rozum) właśnie stąd, że "na wynos" sprzedają restauracja

czy kawiarnia lub bar nie ponoszą kosztów związanych z obsługą. Różnicowanie cen "na wynos" i "na miejscu" w lokalach gastronomicznych samoobsługowych, jest nielogiczną.

Nie może bowiem być tak, że kotlet schabowy na przykład w barze samoobsługowym kosztuje tyle samo, co w restauracji, gdzie jest podawany przez kelnera (to po równoważnych kategoriach lokali oczywiście). Kto tego nie rozumie, nie powinien pracować w handlu. Tego rodzaju praktyki bowiem, tego i takiego jak w "Warszawiance" na przykład, podrywają zaufanie klientów i są próbami — niestety czasem udanymi — "zakłamania w capa" nas wszystkich...

J. POTEGA

# Jak „rozpakować” komórkę żywego organizmu?

Dla zbadania zawartości komórki, z której np. składa się ciało człowieka, trzeba ją otworzyć, a więc rozzerwać błonę komórkową otaczającą zawartość. Bagatelizując to napisanie, czy o tym pomyśleć, ale jakże trudno wykonać, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że wchodzą tu w rachubę wielkości mierzone mikromi. Zakład Doświadczalny „Techpan” Instytutu Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akademii Nauk w porozumieniu z Akademią Nauk ZSRR opracował tak zwany dezintegrator powłok bakterii, czyli urządzenie, które błony komórkowe rozrywa i to jak kto woli w warunkach: ciśnienia normalnego, obniżonego, lub podwyższonego.

Wykorzystano tutaj ultradźwięki, oczywiście odpowiednio sterowane. Przy pomocy innego aparatu, działającego na podobnej zasadzie można niszczyć kolonie bakterii, albo też mieszać farby, lub tłuszcze z wodą. Wykorzystanie ultradźwięków w nauce i technice otwiera zupełnie nowe perspektywy. Pisaliśmy niedawno, że także „Techpan” buduje aparaty umożliwiające ich stosowanie do badań medycznych. Ultradźwięki pozwalają na przykład na bardzo dokładne mycie i mogą być zastosowane w... zegarmistrzostwie do mycia zegarków i ich części.

Jesteśmy w tej dziedzinie bardzo zaawansowani i powierzono polskim uczonym i technikom wiodącą rolę w krajach RWPG właśnie w zakresie konstruowania i produkowania aparatury wykorzystującej ultradźwięki dla diagnostyki medycznej. J. P.

# Mleczna rzeka przed tamą

Na razie to tonacy w błocie plac budowy. Tuż przy wejściu do Pałacu białych. Nad zmontowanymi już obiektami, nad tym błotem góruje osiemdziesięciometrowy komin, niedawno wzniesiony przez Radomskie Przedsiębiorstwo Pieców Przemysłowych. Na razie przez bramę wjeżdżają prefabryka ty, materiały budowlane, posilki regeneracyjne dla załogi, urządzenia przeróżne. Na razie, bo za kilka miesięcy — dzień w dzień — bramę przekraczać będą cysterny pełne mleka — 200 tysięcy litrów na dobę. To znaczy, 20 cystern dziesięciotonowych. Mleczna rzeka, która pracą praktycznie 20-osobowej załogi, przy pomocy nowoczesnych urządzeń, przerabiana będzie w śmietanę, masło, twarogi, mleko — słowem wszystko co na rynku potrzebne, ba nawet niezbędne.

Jesteśmy na placu budowy Mleczarni w Pabianicach. Dzięki tej budowie nie tylko polepszy się zaopatrzenie na rynku, a o to przede wszystkim chodzi, ale także zrezygnować można będzie ze starego zakładu mleczarskiego. Zyskując większą przestrzeń życiową, pracownicy zakładu mleczarskiego — uzyskają jednocześnie i przyzwolne warunki pracy. Dwu dziesięciolecie.

Na razie jednak wszystko jest jeszcze w trakcie budowy. Wszystko w błocie, w ruchu, w biegu. Dodajmy, że nazwa „Mleczarnia w Pabianicach”, padła, kiedy na naradach koordynacyjnych u prezydenta mówiono się o ważnych, a opóźnionych inwestycjach Generalny wykonawca, łaski „Montoprem”, przyznaje się do opóźnienia, wyliczając przeróżne powody, a wystarcząby przypomnieć o jednym, że oni w tym roku robili jednocześnie „Działoszyn”, zakład

w Wieruszowie, „Mostostal” w Radomsku, blok paszowy w Dobryszycach. Wszędzie końcówki — czytają ostre finisze — wszystkie inwestycje priorytetowe. Nic też dziwnego, że Mleczarnia w Pabianicach, której termin oddania został wyznaczony na 30 marca 1978 r., odzekała swoje. Na tym placu przystopowaliśmy...

Kiedy byliśmy na tej budowie kilka dni temu, panował tam ruch. To już nie było „dłubanie” w kilka osób, obliczone tylko na efekt po to, by nikt nie powiedział, że się nie robi. Tam się coś działo.

Kierownik budowy — Tadeusz Król, znany z Działoszyna, gdzie również kierował montoprzemysłowym odcinkiem — stwierdza poprawę w sytuacji. Istotnie na placu ponad 100 osób z „Montopremu”, ponad 20 z łódzkiego „Instalu” i około 10 z „Elektromontażu”. Znikła bez śladu w kierunku nikomu na budowie bliżej nie znanym grupą ze Zduńskowolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. Gdyby poszli po skończonej robocie, nikt by się nie dziwił, bo przecież nie ma zwyczajów zgębniania i dziękowania tym, co w trakcie budowy zrobili swoje... ale oni po prostu zniknęli, zostawiając rozgrabioną robotę. Domyślami się więc, że są w Belchatowie, ewentualnie na mieszkaniówce... My się domyślamy, a kierownik budowy się denerwuje.

Domyślamy się i oglądamy plac budowy. A więc halę ogromną (cały ciąg techniczny pod jednym dachem), ogrzaną kociołkami OW-6. Docelowa temperatura w

mleczarni, czyli w głównej hali produkcyjnej ma być niska, — około 12 stopni. Tej temperatury w hali nie ma, jako że kotłownia jeszcze nie istnieje. Na placu znajduje się jeden z czterech kotłowych przewidzianych, nie zmontowany. Z kotłowni mamy więc cztery ściany i... komin. Chcąc osiągnąć jakieś minimum temperatury potrzebne do pracy przy wykończeniu — budowlani dogrzewają kociołkami...

Budowa mleczarni ruszyła więc na dobrą sprawę po oddaniu inwestycji uznanych za ważniejsze. Budowlani oprowadzając mnie po budowie cytują powiedzonko, o jednym człowieku, który w ciągu stu dni wykopie studnię, co nie oznacza, że stu ludzi też samą studnię wybuduje w ciągu jednego dnia, a następnie tę samą myśl ubierając w inne słowa dodają, że jedyną kobietą urodzi dziecko w ciągu 9 miesięcy, 9 kobiet nie urodzi 1 dziecka w jednym miesiącu... Czyli, że będzie trudno wszystko nadrobić.

Inwestor oczywiście jest tego samego zdania. Bo inwestor musi jeszcze w trakcie budowy wejść ze swoimi własnymi brzydami i monetai urzędzenia... A to wszystko z rozruchem technicznym zajmie przecież nie mało czasu. I z tego wszystkiego dowiadują się o ewentualnym wtargnięciu się do tej budowy komisji arbitrażowej. Na dobrych budowach nie sięga się po werdykt arbitrażu. Może i tu do tego nie dojdzie?

Inwestor bardzo chce oddać obiekt. Wykonawca — także. Wątpimy czy się to uda zrobić w terminie, czyli w końcu marca. Ale w końcu tyle wysiłków z czasem skończy się pozytywnie, że i tutaj trudno z góry zakładać, że nie wyjdzie... A. P.

# TYTON — to WRÓG PŁUC



23-letnia angielska aktorka i modelka Felicity Dawonshire jest zapaloną zwolenniczką jazdy na motocyklu; niedawno nawet została zaproszona do wzięcia udziału w popisach akrobatycznej grupy motocyklowej. CAF — AP

Titum.: EWA TORSKA

# NIEBEZPIECZNA GRA

— Oczywiście — szaleje za nim! Czy panu tego jasno nie było? Na chętnie zagralabym w kregle iego pięknymi, czarnymi oczyma  
— Pracuje dla Kercha prawda?  
— Tak, przez pewien czas dla niego pracowałem. Ale nawet Kerch nie miał do niego zaufania. Poza tym okradł kilka automatów do gier. O ile dobrze słyszałam, jest teraz niezależny i handluje marihuana. Ten interes jest w sam raz brudny dla niego.  
— Dawniej okradł sklepy, prawda? — spytałem.  
— Tak, za to dostał się do poprawczaka. Tam dopiero się wszystkiego wyuczylem!  
— Ale, mimo tej przeszłości, dziadek pani wpuszczał go do sklepu?  
— Dziadek stał się miękki, kiedy pomyślił, że ktoś miał trudne życie. Miał go dobrze na oku, ale nie myślał, by go przetrwać do sklepu.  
— Czy Sauli mu coś ukradł?  
— Nie mi nie wiadomo. Właściwie dziwne, nie? Kiedy poznał się bliżej, przysięgał mi, że będzie uczciwy. Wyglądało też na to, że stara się zacząć nowe życie. Mój Boże, nawet mnie oszukiwał!  
— Może na chwilę oszukiwał nawet sam siebie! Roześmiała się krótko.  
— Nie Joey Sauli!  
— Nigdy więc nie ukradł niczego w sklepie?  
— Nie, przecież nie było tam niczego, co by go pociągało. Tylko ja.  
— Może pani rzeczywiście doprowadzić człowieka do szalu — powiedziałam. — Wygląda pani na uczciwą dziewczynę. Ale mimo to pozwalała się panu wykorzystywać takimi laidakami. Oczywiście, obudziła się pani z tego snu o miłości z niezorzyznanym katem. To może się zdarzyć każdej dziewczynie. To zdarza się większej liczbie dziewczyn niż pani myśli! Ale jak pani na to zareagowała? Stała się pani uparta, domyślała pani, że życie pani jest niszczone, zrujnowane na zawsze. Przy tym wiedziała pani diabelnie dobrze że jest pani romantyczką; i z wściekłości postanowiła pani sobie udowodnić coś z-

pełnie innego. Ponieważ była pani miękka, postanowiła pani być twarda. Ponieważ potknęła się pani raz, chciała się pani potykać dziesięć, albo dwanaście razy co noc! Wszystko po to, by udowodnić sobie samej i swojemu facetowi, że jest pani twarda, pozabawiona sentymentu dziewczyna, która nieledno może znieść.  
— Jak doskonale mnie pan rozumie! — zawołała ironicznie.  
— Pańska znajomość ludzi jest tak ogromna, że powinien ja pan wykorzystywać i leczyć za pomocą psychoanalizy — czy jak to się tam nazywa.  
— Nie myślę przy tym bynajmniej, że jest pani taka twarda. Co więcej — przypuszczam, że można łatwo skruszyć skorupę, która się pani otacza.  
— Teraz pan mówi jak romantyk! Pewnie czytał pan w jakiejś sentymentalnej książce, że kobieta nigdy nie zapomina swojego pierwszego mężczyzny. Myślę, że nie chciałoby mi się nawet przejść przez ulicę, by bliźniac Sauliowi w twarz, gdybym go zobaczyła w rymsztoku — do czego musi dość krótkożego pięknego dnia.  
— Nie to miałem na myśli.  
— Myślę, że pan w ogóle nie wie, co pan miał na myśli — ciągnęła krnąbrnie. — Może pan myśli, że mnie obchodzi mężczyźni, których tu sprowadzają. Nie znaczą dla mnie więcej, niż drewniane lalki. Nie słucham w ogóle, co mi opowiadają. Od czasu do czasu rzucam słówka: — Uważa pan? albo — Przypuszczasz pan? — Dotychczas zawsze to pasowało, mimo że nie miałam pojęcia, o czym mówią i przez ten czas myślałam, co jutro ugotować na obiad.  
— To ciężki sposób zarabiania na obiad!  
— Cieżki? Mnie nie sprawia wstydu i zapewne doszłoby forszy, żebym sobie mogła kupić, na co tylko mam ochotę. Przynajmniej, że pierwszy raz się brzydziłam, gdy mnie mężczyzna dotykał, ale potem mi to zobojętniało. Ostatecznie każdy zawód ma swoje utjemne strony. Teraz już żaden mężczyzna nie dla mnie nie znaczy.  
Mówiła tak szybko i gwałtownie, że brzmiało to niemal jak pogmatwany, głośny szepet. Zalamywała przy tym swe białe ręce na kolanach.  
— Usiłuje pani grać dziewczynę, która z niejednego pieca chleb jadła — odpowiedziałam. — Ale w rzeczywistości jest pani tylko zmartwiona mała dziewczynka, która brzydzi się nie tylko mężczyznami, ale z wolna zaczyna czuć wstręt do samej siebie.  
— Przeciwnie! Bardzo siebie lubię! — zawołała krnąbrnie. — Jestem w każdym razie znacznie bardziej czysta i uczciwa niż kaznodzieja, który biegnie w kółko i wytkna nos w sprawę drugich! — Nagłe potok tej wymowy utwał się, jak gdyby ktoś zakreślił kurek.  
Niespodziewanie ukryła twarz w dłoniach, przebiegła przez pokój i rzuciła się na łóżko. Suche kłanie, które dobiegało z jej piersi, wstrząsało jej ciałem tak mocno, że łóżko lekko się chwiała.

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DP” Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-54. Z-ca redaktora i naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-93, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-95, dział listów i interwencji 302-94 (treść listów nie zamawia). Wydział ogólny redakcji nie odpowiada. Redakcja nocna 893-88, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 89 zł. Zgłoszenia prenumerat przyjmują redakcje pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumerat udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Nr indeksu 35003/85004.

# Dziś Radio

ŚRODA, 9 GRUDNIA  
PROGRAM I  
10.00 Wład. 10.08 Dedykacja muzyczna. 10.30 „Podróże Maude Tustoff” — fragm. 10.40 Leksykon jazzu. 11.00 Refleksje. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Mosaika melodyi. 11.30 Chwila muzyki. 11.35 Rzeszów na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.28 Rzeszów na muzycznej antenie. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Śpiewa „Śląsk”. 13.15 O zdrowiu dla zdrowia. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Z antologii jazzu. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Pieśni i tańce ludowe. 14.30 Rytmy nastoletków. 15.00 Wład. 15.03 Listy z Polski. 15.10 Wioskie płyty. 15.35 Oprekta — jej twórcy i wykonawcy. 16.00 Wład. 16.04 U przyjaciół. 16.11 Propozycje do Listy Przebojów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Z lekką muzyką przez lat. 17.00 Radiokurier. 17.20 Bach zny i niezny. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Parada piosenek. 20.00 Wład. 20.05 Naukowcy — rolnikom. 20.20 Plakat reklamowy. 20.35 Koncert zyczeń. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.18 Koncert chopinowski — D. Kacso. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Muzyka 22.30 Biuro Listów odpowiada. 22.40 Muzyczny kąsek wspomnień. 23.00 Wład. 23.05 Korespondencja z zagranicy.

PROGRAM II  
8.30 Wład. 8.35 My 75. 8.45 Muzyka spod strzechy. 9.00 Klawesynistka G. Malcolm gra utwory J. S. Bacha. 9.40 „Postawy i wzory”. 10.00 „Paradoksy Kierkegaarda”. 10.30 Z estrad i scen operowych. 11.00 Jan Brahms — koncert podjowyj. 11.30 Wład. 11.35 Pięć minut o wychowaniu. 11.40 „Z naukowej prasy”. 11.50 Od Tatr do Baltyku. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 Proza Jerzego Warkwarka (L). 12.30 Kalendarz muzyczny (L). 13.00 „Biedniacy lichwiarza” — fragm. pow. 13.20 Muzyka. 13.30 Wład. 13.35 Antykwarjat z kwarant. 13.55 Miniportret folklorystyczny. 14.00 Wieści, lepej, taniej. 14.10 Przerzory zawsze ubezpieczeni. 14.15 Rep. lit. pt. „Uwielbienie w krzyku”. 14.35 Na krakowskich estradach. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Kobiety — artystki ludowe. 15.50 Poradnik Językowy. 16.15 L. van Beethoven: I kwartet F-dur. 16.45 Aktualności dnia (L). 17.00 Ton i test (L). 17.05 Dyskoteka rozrywkowa (L). 18.00 „Klakson” — magazyn motoryzacyjny (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Podskrzydłami Hermesa. 18.45 Lotka Faber gra Romane R. Schumanna. 19.15 Lekcja jęz. hiszp. 19.30 Teatr PR: „Pajęcza nóżka” — słuch. 20.30 Utwory synów J.S. Bacha. 21.00 Mł. dzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 75. 21.30 Dziennik. 21.45 Wład. 21.50 Chwila muzyki. 21.55 Rozmowy i refleksje. 22.05 Stoleczne aktualności. 22.30 Bajki ludowe. 22.40 Muzyka. 22.50 Warto przypomnieć — liryczny S. Flukowski. 23.00 Impresje jazzowe. 23.30 Wład.

PROGRAM III  
15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 „Opowieść żeglarska” zespołu King Crinson. 15.30 Herbatka przy samowarze. 15.50 Z jazzowego archiwum. 16.10 Piosenki z „Histo”. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspressem przez świat.

16.00 TV Technikum Rolnicze (Wrocław). 6.30 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 6.40 „Dyrektorzy” — odc. I. 6.50 Polityka dla wszystkich. 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża. 19.00 „Cichy Don” — M. Szolchova. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Przeciw zbrodni — gawęda. 20.10 Wielki pianista. 20.50 Teatrzyk „Zielone Oko” — „Nieszadna metoda” — odc. I. 21.15 Zespół Ojays w Londynie. 21.50 Franciszek Adrian Boreldieu — „Biała dama”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Zespół „2+1”. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 „Stale” — pioski Victora Segalena. 23.05 Grunzinskie muzykowanie.

**TOMASZ JAN BAK**  
DRUH  
Pogrzeb odbędzie się dnia 18. XII. br. (czwartek) o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym na Dolach.

**ANTONI SZAPERT**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 18. XII. br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mani, o czym zawiadamiają pogrzebi w żalu

**MEŻA OJCA**  
Drogi Koleszance, mgr KRYSTYNE KOSELI serdecznie wyraża współczucia z powodu śmierci

**MATKI HELENY DĄBKOWSKIEJ**  
Koleżde dr RADZISŁAWOWI DĄBKOWSKIEMU wyraży serdecznego współczucia z powodu zgonu

14 DZIENNIK POPULARNY nr 280 (8278) Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Łódź, ul. Armii Czerwonej 36. Papier druk. mat. 80 g. U-9